

Jaki masz dar duchowy?

„Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków.” (ww. 8-10)

W wersetach 8-10 Paweł wymienia dziewięć charyzmatów. Są to: 1) mowa mądrości (logos sophias), 2) mowa umiejętności (logos gnoseos), 3) wiara (pistis), 4) łaska uzdrawiania (charismata iamaton), 5) dar czynienia cudów (energemata dynameon), 6) prorocтво (propheteia), 7) rozpoznawanie duchów (diakriseis pneumaton), 8) rozmaitość języków (gene glosson) oraz (9) umiejętność ich tłumaczenia (hermeneia glosson).

Mowa mądrości jest charyzmatem, który ma pomagać ludziom w wyjaśnianiu zamiarów Boga względem konkretnych osób i wskazywaniu im właściwej drogi – drogi zbawienia. Dar ten pomaga w rozumowym pojmowaniu zasad Ewangelii i umiejętnym wyjaśnianiu prawd dotyczących życia Bożego w Bogu i w nas. J. J. O'Rourke pisze: „Mądrość jest darem wyjaśniania najgłębszych tajemnic chrześcijańskich”. Zauważmy, że Paweł nie nazywa charyzmatami mądrości i umiejętności, lecz logos, czyli słowo, wypowiedź. Zabieg ten zapewne ma uwydatnić myśl, że mądrość i umiejętność danej jednostki można osądzić na podstawie jej aktualnej wypowiedzi.

Drugi dar, mowa umiejętności, pozwala poznawać zasady Ewangelii i ich wewnętrzne relacje w kontekście naszych życiowych doświadczeń. Dar ten sprawia, że człowiek w przystępny sposób potrafi przekazywać innym ukryte prawdy Boże. Jak pisze J. J. O'Rourke: „Mowa umiejętności jest zdolnością nauczania elementów wiary”. R. Rogowski uważa, że zarówno mowę mądrości jak i mowę umiejętności należy uznać za charyzmaty teologiczne „i powiedzieć, że chodzi tutaj o umiejętności zgłębiania i wyjaśniania Bożego Słowa”.

Dalszym darem jest wiara, lecz nie taka, bez której nie można żyć ani się zbawić, ale taka, która „przenosi góry” (1 Kor 13, 2). Jest to głęboka ufność, że Bóg działa z mocą w poszczególnych sytuacjach życiowych. Polega ona na mocnym zaufaniu Wszechmogącemu Bogu. Jej mocą można czynić cuda. Św. Jan Chryzostom określa ją nie jako wiarę dogmatów, ale wiarę znaków i cudów.

Zaraz po tym darze Paweł wymienia charyzmaty uzdrawiania. Zwróćmy uwagę na liczbę mnogą zastosowaną w greckiej nazwie – charismata iamaton. Apostoł używa tego określenia trzykrotnie (ww. 9, 28, 30) w tym rozdziale, co – zdaniem F. A. Sullivana – oznacza, że każde uzdrowienie stanowi odrębny charyzmat, nie można zatem mówić o habitualnej mocy uzdrawiania.

Na bardzo ścisły związek z wiarą wskazuje kontekst słów o darze czynienia cudów. Obydwa te rzeczowniki zostały użyte w formie liczby mnogiej. Słowo: energemata oznacza 'różnorodne działania', natomiast: dynamis to 'moc'. W Nowym Testamencie słowo to używane jest na określenie cudów i egzorcyzmów. Przykładem może być Dz 19, 11-12, gdzie cuda i

egzorcyzmy określono wspomnianym terminem dynamis. Użycie wyrazu w formie liczby mnogiej podkreśla myśl Pawła, że każdy cud dokonywany jest mocą osobnego charyzmatu. Dary: proroctwa oraz rozpoznawania duchów także istnieją w ścisłej współzależności ze sobą. O ile pierwszy jest 'natchnioną mową', to drugi pozwala określić, przez jakiego ducha jest natchniony mówiący. Innymi słowy, dar ten pozwala osądzić, czy mówiący jest pod natchnieniem Ducha Świętego, czy też nie. Obydwa charyzmaty w nauce Pawła zawsze są od siebie zależne. W 1 Kor 14, 29 czytamy: „Prorocy niech przemawiają po dwóch albo po trzech, a inni niech to roztrząsają”. Słowa te świadczą o wielkiej roztropności Kościoła apostołskiego wobec proroków.

Rozmaitość języków – gene glosson oraz umiejętność ich tłumaczenia – hermeneia glosson – to dary, które w gminie korynckiej sprawiały wiele kłopotów. Pierwszy z nich polegał na wychwalaniu Boga słowami niezrozumiałymi dla innych ludzi (por. 1 Kor 14, 5. 18. 39), a drugi dawał możliwość rozumienia i przekazywania innym tego, co mówili korzystający z daru gene glosson (por. 1 Kor 14, 1-40). Samo mówienie językami Paweł stawia niżej charyzmatu proroctwa, natomiast, gdy glossolalia jest połączona z tłumaczeniem, spełnia taką samą rolę, jak proroctwo, i jest jemu równa. Zwykła modlitwa w językach nie musi być tłumaczona. Interpretacja jest potrzebna wtedy, gdy jedna osoba mówi, a inni milczą. Obydwa te dary zostały wymienione tutaj, jak i w innych listach, na ostatnim miejscu: „Paweł nie dyskwalifikuje i nie odrzuca mówienia w językach, ale zalicza je do najniższych spośród darów duchowych”.

„Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce.” (w. 11) □

Werset ten stanowi podsumowanie zagadnienia i zawiera podkreślenie, że Duch Święty udziela tych darów dla dobra wspólnoty Kościoła. Słowa te mówią także, że nikt nie może się pysznić z powodu posiadania charyzmatów, gdyż ich dawcą jest Duch Święty, który obdarowuje nimi bez żadnej zasługi ze strony obdarowywanego.

Dopełnienie rozdziału stanowi porównanie społeczności wiernych do ludzkiego ciała. W swoim ulubionym określeniu Paweł zwraca uwagę na wzajemną zależność członków od siebie. Autor wyraźnie wskazuje na aspekt jedności Kościoła, pomijając problem jego hierarchiczności. Różni członkowie, a więc i także charyzmatycy, tworzą jeden organizm, w którym powinna panować zgoda i harmonia. Każdy z nich powinien wykorzystywać własne zdolności i działać dla dobra całej wspólnoty. Specyfika Kościoła nie zezwala na autonomiczne i jednostkowe korzystanie z charyzmatów. W tym tekście Paweł wychodzi od obrazu ludzkiego ciała, by pokazać, że Kościół jest Ciałem Chrystusowym (w. 27). Nie jest to tylko obraz relacji, ale stwierdzenie identyczności tych rzeczywistości. Postulat jedności, stanowiącej cel działania Trzeciej Osoby Boskiej, uzasadnia Apostoł faktem zanurzenia w „jednym Duchu” (w. 13). Dokonuje się ono już we chrzcie, gdyż przez ten właśnie sakrament człowiek staje się członkiem Ciała Chrystusowego. Wszystkie jego członki są wzajemnie za siebie odpowiedzialne i muszą się wspierać, gdyż „...charyzmaty w tajemniczy sposób przynależą do siebie, wzajemnie warunkując urzeczywistnienie się wolności każdego z nas. Charyzmaty wydarzają się jako wzajemność”.

Fragment o Ciele Chrystusa wprowadza nas na nowo w tematykę darów Ducha Świętego. W kolejnych werszetach Paweł odsłania przed nami listę charyzmatów i ludzi je

posiadających. Według autora, dzięki nim można rozróżnić poszczególne członki Ciała Chrystusa, Kościoła bez charyzmatów nie można zatem nazywać Ciałem Chrystusa.

„I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli...” (w. 28a)

Paweł wskazuje na porządek pierwszeństwa, hierarchii posiadanych darów, jednak po wymienieniu trzech pierwszych Apostołów urywa myśl, co oznacza, że dalej nie ma to już większego znaczenia, choć ważne jest to, że dar języków został umieszczony na końcu tej listy. Pierwsze trzy określenia nie odnoszą się wprost do samych charyzmatów, ale obdarowanych nimi. Fakt umieszczenia apostołów, czyli liderów wspólnoty, na początku zestawienia można wytłumaczyć tym, że „Paweł chce dać do zrozumienia, że dary, które posiadają Koryntianie, nie są autonomiczne, ale muszą być postrzegane w strukturze Kościoła”

.Apostołowie (apostoloi) – to osoby, które miały za zadanie głoszenie Ewangelii na terenach, gdzie nie dotarł nikt z Dwunastu, a także kładzenie podwalin pod nowe wspólnoty kościelne. Ich nazwę należy pojmować nie w sensie historycznym, ale charyzmatycznym. Do apostołów należało także ustalanie reguł korzystania z charyzmatów.

Prorocy (prophetai) zajmują szczególne miejsce w Kościele. Ich zadaniem jest napominanie, pocieszanie i budowanie. Są oni tymi, którzy, obok apostołów otrzymali objawienie (Ef 3, 5), a sam Kościół jest zbudowany „na fundamencie” Apostołów i proroków (Ef 2, 30). Paweł wyróżnia wśród proroków tych, którzy mają uznaną posługę i tych, którzy od czasu do czasu miewają natchnienia prorocze (por. 11, 4-5).

Nauczyciele (didaskaloi) w Koryncie mieli stałą posługę (ministerium), ale możemy wnioskować, że ktoś, kto do nich nie należał, mógł także otrzymać charyzmat nauczania. Pierwszorzędnym ich zadaniem było nauczanie rozumiane jako udzielanie wskazówek (didaskalia – por. Rz 12, 7) Byli oni odpowiedzialni za głoszenie homilii podczas liturgii oraz katechizowanie. R. Rogowski pisze, że za nauczycieli można uważać tych, którzy zgłębiają i interpretują orędzie Chrystusa, wyjaśniają zawarte w nim prawdy i wykładają historię zbawienia w aspekcie aktualnych potrzeb Bożego Ludu. Orędzie, jakie oni głoszą, ma charakter usystematyzowanego wykładu teologicznego, w odróżnieniu od kerygmatycznego charakteru orędzia proroków..

...a następnie tych, co mają moc czynienia cudów, potem tych, co uzdrawiają...” (w. 28b)

Paweł powtarzając określenia *dymaeis* (działania mocy) oraz *charismata iamston* (charyzmaty uzdrawiania), przypomina to, że każdy cud i uzdrowienie jest osobnym charyzmatem. W tym kontekście niezgodne są z myślą Pawła stwierdzenia, że ktoś ma „charyzmat czynienia cudów czy charyzmat uzdrowienia”. Chrześcijanie obdarzeni tymi darami mogli sprawiać ulgę chorym i cierpiącym. „Cuda – jak pisze J. J. O'Rourke – są znakami, które prowadzą do wiary lub umocnienia wierzącego w jego wierze”

„...wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania różnymi językami.” (w. 28c)

Te trzy charyzmaty odnoszą się do funkcji dotyczących rządzenia Kościołem. Nazwa pierwszego wywodzi się od greckiego czasownika: *antilambanomai* oznaczającego 'mocne uchwycenie kogoś w celu udzielenia mu pomocy', chodzi zatem, o jakieś czyny pomocy. Z kolei słowo: *kyberneseis* najlepiej oddać przez czyny rządzenia. Określenie to wskazuje na ludzi, którzy zarządzali Kościołem. Na koniec Paweł wymienia przemawiających językami. Umieszczenie tego daru na końcu spisu ma wymiar pedagogiczny. Apostoł pragnie zwrócić uwagę Koryntianom, że dar ten, dobry sam w sobie, nie powinien być przez nich przeceniany.

„Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają dar czynienia cudów? Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy przemawiają językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć?” (ww. 29-30)

Cytowany tekst wyraźnie mówi o tym, że nie ma takiego charyzmatu, który posiadaliby wszyscy członkowie wspólnoty Kościoła. Zauważmy, że Paweł wymienia tu też dar języków, co wyraźnie wskazuje na to, że dar ten niekoniecznie musi być udziałem wszystkich chrześcijan

□□□□□□□□□□ □ **„Lecz wy starajcie się o większe dary: a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą.”** (w. 31)

Słowo „dary” z tego wersetu to: *charismata*, czyli 'charyzmaty', zaś „starajcie się” to *dzeloute*

. Owo *dzeloute* może mieć formę bądź to trybu oznajmującego, bądź to rozkazującego. Komentatorzy, którzy przyjmują pierwszą wersję interpretują te słowa jako gromienie Koryntian za to, że nie są zadowoleni z darów, jakie otrzymali, F. A. Sullivan twierdzi jednak, że wyraz ten został użyty w trybie rozkazującym, na co wskazuje kontekst 1 Kor 14, 1. Pisze on: „Dlaczego Paweł miałby gromić Koryntian za szukanie »lepszyc charyzmatów« w rozdziale dwunastym, skoro zamierza ich ośmielić do szukania »darów duchowych«, i to lepszych (proroctwo), w rozdziale czternastym?” Oznacza to, że Apostoł chciał wprowadzić myślenie Koryntian na właściwe tory, korygując ich myślenie o ważności darów, a nie gromić ich za szukanie lepszych *charismata*.□

[O. Wiktor Tokarski OFM - "Charyzmaty"](#)

(Z tekstu usunęliśmy przypisy, aby był bardziej czytelny. Pełną wersję wraz z przypisami można znaleźć w książce o. Wiktora - link powyżej).